

ŚWIAT Dziecka



100 lat TPD



Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Oddział Okręgowy w Koszalinie

Nr 6 (40) ROK IV * czerwiec 2019 r.

W numerze m.in.:

Coś się kończy, ale coś się zaczyna! – str. 2

Świadomość, wychowanie

i porządkowanie emocji – str. 3

Dwie nowe książki o ludziach i dorobku TPD – str. 4

Spotkanie przyjaciół na gali 100-lecia TPD – str. 5

Wiadomości z ognisk TPD – str. 6

„Razem lepiej” – rozśpiewane przedszkolaki – str. 7

TPD na samorządowym festiwalu – str. 8

Czasopismo bezpłatne

Podniosły i uroczysty charakter miały warszawskie obchody główne 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), które 8 czerwca br. odbyły się w Domu pod Królami, siedzibie Stowarzyszenia Autorów ZAiKS. Spotkaniu towarzyszyło hasło: „Silni tradycją, mądrzy doświadczeniem, otwarci działaniem”.

TPD świętowało swoje 100-lecie



Z okazji Dnia Dziecka

życzę wszystkim dzieciom
promocji do następnej klasy,
dużo radości, pięknych wakacji,
bliskich serdecznych przyjaciół
i tej cudownej mocy, abyście
umieli zmieniać swoje ważne
marzenia w rzeczywistość.

Wiesław Kołak,
prezes Zarządu Głównego TPD

Wszystkim Dzieciom z okazji Dnia Dziecka życzenia

bliskości najbliższych, sukcesów w szkole, nowych przyjaciół, uśmiechu i radości, spełnienia marzeń i przygodowych wakacji

składa Henryk Zabrocki, prezes
TPD w Koszalinie, wraz z gronem
pracowników i współpracowników

Przedszkola Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zapraszają!

- godziny otwarcia: 6.30-17.30
- całoroczna rekrutacja dla dzieci w wieku 2,5-6 lat
- wysoko wykwalifikowana kadra
- niskie czesne i wpisowe
- małe grupy – rodzinna atmosfera (w każdej grupie pracuje trzech opiekunów)
- smaczne posiłki
- opieka logopedyczna i psychologiczna
- zajęcia taneczne ze szkoły tańca Kinga Dance
- przyjmujemy dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych
- organizujemy dla nich specjalistyczne formy wsparcia
- wszystkie zajęcia dodatkowe, wyjazdy i wycieczki – bez dodatkowych opłat

Więcej informacji: 94/342 56 27, 94/342 36 16,
koszalin@tpd24.pl, www.tpd24.pl

Na galę, złożoną z trzech części, poza gośćmi z instytucji, urzędów i organizacji współpracujących z TPD, przybyli pracownicy placówek tepedowskich i działacze stowarzyszenia w regionach, w tym delegacja koszalińska, na czele z **Henrykiem Zabrockim**, prezesem oddziału.

Niestety, obecność odwołała **Agata Kornhauser-Duda**, żona prezydenta RP, która wcześniej objęła obchody oficjalnym patronatem.

W pierwszej części prezes Zarządu Głównego (ZG) TPD **Wiesław Kołak**, wraz ze skarbniczką ZG **Grażyną Kalińską**, wręczyli medale i inne odznaczenia zasłużonym działaczom TPD i osobom współpracującym z organizacją.

W drugiej części zaprezentowana została historia organizacji, poczynając od 1919 roku. Fragmenty dokumentów przeczytał aktor **Stanisław Górka**. Na ręce **Wiesława Kołaka** goście złożyli życzenia i gratulacje.

W trzeciej części z programem popularnych pieśni patriotycznych i lwowskich wystąpili członkowie warszawskiego Towarzystwa Teatralnego „Pod Górkę”, w tym między innymi aktorzy: **Izabella Bukowska** i **Wojciech Machnicki** oraz wybitny pianista **Jerzy Derfel**.

Spotkaniu towarzyszyła promocja dwóch książek, przygotowanych dla uczczenia jubi-

leuszu i wydanych przez ZG. Obydwie, przy współpracy **Henryka Romańczuka**, przewodniczącego Komisji Historycznej ZG, powstały w Koszalinie. Pierwsza to monografia TPD w regionach „Siła jedności w różnorodności”, napisana przez ponad 100 autorów. Druga to historia organizacji w latach 1989-2019 „Ambasadorzy dzieci” **Piotra Pawłowskiego**, będąca kontynuacją monografii „Przyjaciele dzieci” **Bohdana Traciewskiego** (1997).

Do końca roku odbędą się jeszcze kilka spotkań jubileuszowych w oddziałach.

– W Koszalinie naszą galę zaplanowaliśmy na dwudziestego dziewiątego października w sali Filharmonii Koszalińskiej – przypomina Henryk Zabrocki – *Koszaliński program obchodów jubileuszu jest niezwykle bogaty i wciąż realizowany. Składa się na niego kilkanaście wydarzeń. W październiku tego roku ukaże się monografia oddziału, który istnieje od ponad 70 lat.*

Magdalena Grzybowska
Fot. TPD Krosno

Felieton Henryka Zabrockiego – str. 2

Więcej o jubileuszu – str. 4

Relacja ze zdjęciami

z obchodów 100-lecia – str. 5

„Bawiliśmy się świetnie!”



Studenci pedagogiki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koszalinie, z okazji Dnia Dziecka, odwiedzili ognisko „Horyzont”. W spotkaniu uczestniczyli również podopieczni ogniska „Północ”. Studenci przygotowali dla wychowanków obydwa placówki gry i zabawy. – *Bawiliśmy się świetnie!* – mówią dzieci, które nie po raz pierwszy uczestniczyły w tego rodzaju animacjach. (id)

Fot. TPD Koszalin

Trudna sztuka pisania... tradycyjnych listów

Niemal już zapomnianą, zwłaszcza przez młode pokolenie, sztukę pisania listów tradycyjnych, a więc piórem lub długopisem na papierze przypomniały wychowankom koszalińskiego ogniska „Grono” wychowawczynie. Podczas majowych zajęć młodzi ludzie przystąpili do pisania listów, pozdrowień i życzeń do znajomych, przyjaciół i najbliższych.

– *W czasach internetu, komórek i komputerów ta najdawniejsza sztuka zanika* – podkreśla **Agnieszka Bolesła** z „Grona”. – *Akcja nasza „List sercem pisany” wywołała w wychowankach ogromne wrażenia. Okazało się, że to, co dla nas było najbardziej popularną formą komunikacji, dla nich stało się ciekawą odmianą.*

Po napisaniu listów, dzieci stwierdziły, że przelane na skrawek papieru uczucia i emocje, a nawet zwykłe informacje z życia codziennego, mają większe znaczenia i dają wiele radości, zarówno nadawcy, jak i odbiorcy, czyli adresatowi. (mg)

Fot. Agnieszka Bolesła

Zapraszamy na naszą nową stronę!

Od kilku tygodni działa nowa strona internetowa koszalińskiego TPD. Pod adresem www.tpd24.pl można znaleźć wszystkie informacje na temat działalności oddziału. Wśród zakładek znajdziemy: o nas, 100-lecie TPD, programy, imprezy, publikacje, 1 proc. podatku i osobno dedykowane: żłobkom, przedszkolom, ogniskom i Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Starych Bielicach.

(mg)



Coś się kończy, ale coś się zaczyna!



Sto lat! Sto lat! – niestety tego już nie zaśpiewamy, ponieważ Towarzystwo Przyjaciół Dzieci ma sto lat. Dwieście lat! – brzmi inaczej, bardziej odległe. Gdy kurtuczajnie śpiewane jest stulatkom, zwykle bez przekonania, że człowiek może przeżyć tak długo.

Zresztą fraza brzmi odmiennie, co natychmiast wychwytuje nawet niewprawione muzycznie ucho. Fałsz – powiemy. Trochę w tym racji.

Z organizacją jest zupełnie inaczej. Mamy nadzieję, że stowarzyszenie przetrwa nawet i dwieście lat. Co za piękny byłby to wiek! Po części oficjalnych obchodów stulecia, które przypadły na czerwiec 2019 roku, rozmyślałam, co stałoby się bez ludzi, którzy przez dziesięć dekad konsekwentnie prowadzili to wielkie dzieło pomocy dzieciom, a później i teraz również rodzicom? Jednak sami ludzie, choć są najważniejsi, to wciąż za mało. Każda idea potrzebuje gorących serc i otwartych umysłów. Tacy zawsze byli aktywiści TPD. Cieszę się, że również z takimi ludźmi dzisiaj mogę pracować w naszym oddziale.

Chociaż obchody wciąż trwają i potrwać do grudnia, w Koszalinie ich część kulminacyjną zaplanowaliśmy na październik, przed nami także wybory do władz w Warszawie i oddziału koszalińskiego, trudno odsunąć od siebie wrażenie, że coś się kończy, a coś zaczyna.

Długo mentalnie i organizacyjnie przygotowaliśmy się do stulecia. Pierwsze przymiarki były już w dwa tysiące szesnastym roku. Rok później wiedzieliśmy na przykład, że powstaną dwa wydawnictwa jubileuszowe. W dwa tysiące osiemnastym odbyła się część wydarzeń inauguracyjnych obchodów. Przez tych kilka lat, na co dzień realizując naszą misję, mniej mówiliśmy o przyszłości, a więcej o przeszłości, czyli o historii i dorobku TPD.

Zresztą, co tu kryć, o przeszłości zawsze łatwiej rozmawiać. To, co było już przeżyliśmy, łatwiej to podsumować, chwycić w ramy. Przyszłość zawsze jawi się niepewnie, nie ma wśród nas jasnowidzów, którzy byłiby w stanie wyrysować to, co nastąpi. Warto jednak, a nawet trzeba, o tym dyskusować. Będziemy to robić w najbliższych miesiącach.

Nie tylko z uwagi na stulecie, TPD potrzebuje nowego otwarcia. Świat zmienia się, ludzie mają nowe problemy, dzieci stają przed wyzwaniem, o których wciąż niewiele wiemy. Zorganizowana przez nas w maju tego roku konferencja poświęcona hejtowi, mowie nienawiści i cyberprzemocy, wyraźnie nam to unaoczniała. Do znanych zagrożeń i uzależnień dołączyło wiele nowych zjawisk. Inaczej funkcjonuje szkoła, wiedzę coraz częściej zastępuje umiejętność szybkiego pozyskania informacji z wielu źródeł. Nauczyciel to dzisiaj doradca, a nie przewodnik. Autorytetów wciąż brak. Zniknęło pojęcie podwórka, boisko to figura ze słownikami szkolnego, a nie środowiskowego.

Nie obudziliśmy się nagle w nowej rzeczywistości. Ona kształtowała się latami. Nie w szkołach, jak dawniej, lecz w pracowniach wysokich technologii. Teraz wypłynęła na powierzchnię i pokazała cały swój złożony kształt. Musimy nauczyć się odpowiadać wyzwaniom, które stawia przed dziećmi i rodzicami. W przeciwnym razie, jako organizacja, nie dotrzymamy dwustulecia.

Henryk Zabrocki
prezes TPD w Koszalinie

Świat Dziecka – Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Okręgowy w Koszalinie, ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego 11-15, Koszalin 75-501

Kontakt: 94/342 56 27, 94/342 36 16; koszalin@tpd24.pl

Redakcja: zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Pawłowski. Kolegium redakcyjne: Społeczna Rada Programowa TPD w Koszalinie.

Redakcja techniczno-graficzna: Zbigniew Janiszewski.

„Dzieci w obliczu cyberprzemocy, hejtu i mowy nienawiści” – taki tytuł nosiła kolejna konferencja zorganizowana – 28 maja 2019 roku – przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (TPD) w Koszalinie w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej. Na program spotkania, które odbyło się pod patronatem marszałka województwa zachodniopomorskiego, złożyło się siedem prelekcji.

Świadomość, wychowanie i porządkowanie emocji

Zaproszenie do udziału w konferencji przyjęli: dr **Lidia Sudakiewicz**, językoznawca z Politechniki Koszalińskiej (tytuł prelekcji: „Język nienawiści w przestrzeni publicznej”); **Małgorzata Śliwińska**, dyrektor Computer College w Koszalinie („Hejt – stop! Wzmocnienie poczucia godności i szacunku każdego człowieka w placówce oświatowej”); dr **Piotr Szarszewski**, medioznawca z Politechniki Koszalińskiej („Rola i znaczenie kampanii społecznych w procesie zapobiegania zjawisku agresji symbolicznej”); **Piotr Maszkiewicz**, prezes ZETO Koszalin („Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży”); asp. **Rafał Skoczylas** z Komendy Miejskiej Policji w Koszalinie („Toksyczny humbug – problematyka gier internetowych z motywem samookaleczenia”); **Tomasz Marko**, psychoprofilaktyk, socjoterapeuta i pedagog resocjalizacyjny („Cyberprzemoc, jak sobie z nią radzić”); **Wojciech Ronatowicz**, pedagog, ekspert Sieci Edukacji Cyfrowej „Kometa”, współpomysłodawca projektu „Cyfrolatki – przeciwdziałanie hejtowi i mowie nienawiści”, realizowanego w ogniskach i świetlicach TPD („Sexting, web-cam sexting i sextortion jako formy cyberprzemocy”).

Wiara w mądrość dorosłych

W konferencji wzięli udział: pedagodzy, nauczyciele, pracownicy placówek TPD, rodzice dzieci na co dzień przebywających pod opieką wychowawców tepepedowskich. Spotkanie było elementem koszalińskich obchodów 100-lecia TPD.

Witając uczestników, **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego oddziału, powiedział: – *W dobie wysokich technologii i rozwoju mediów elektronicznych, nie jest już możliwe przewidywanie tego, co może się zdarzyć, ale wierzymy głęboko w mądrość dorosłych, którzy mogą sprawić, że dzieci będą bezpieczniejsze.*

Zadaniem dorosłych – w ocenie prezesa – jest więc uświadamianie dzieciom, z czego korzystają, a czasami w ogóle, co robią i jaki to ma na nie wpływ. Wyższa świadomość jest zatem jednym z narzędzi walki z nowymi zjawiskami niebezpiecznymi.

– *Drugim jest wychowanie* – podkreślił Henryk Zabrocki. – *Słowo to, odnoszę wrażenie, w ostatnich latach straciło na znaczeniu i wartości. Wychowanie to – przypomnę – kształtowanie dziecka przez wychowawcę, którym jest rodzic, opiekun, nauczyciel. Nie jesteśmy bezradni, po prostu, jako dorośli, czasami zapominamy, że dziecko nie wychowuje się samo.*

Siec podsyca i stymuluje

Piotr Maszkiewicz w swoim wystąpieniu nawiązał do pojęcia „tubylców internetowych”, czyli młodych osób, które urodziły się już w erze komputerów i dostępu do sieci. Dla nich świat zawsze wyglądał tak, jak dzisiaj. Nie wyobrażają sobie życia bez wszystkiego, co jest domeną świata cyfrowego.

– *Dzieci cyfrowe* – mówił – *więcej czasu spędzają w mediach społecznościowych i prze-*



strzeni wirtualnej niż w realu. Cyberprzestrzeń jest ich przestrzenią. Tymczasem w rzeczywistości zagrożenie jest coraz więcej. Zresztą, co ciekawe, internet nie jest głównym zagrożeniem, lecz ich źródłem. Podsyca i stymuluje wszystko to, co dla młodych ludzi jest lub może być niebezpieczne.

Małgorzata Śliwińska na przykładzie firmy, którą na co dzień zarządza, zaprezentowała model „wychowania aktywnego”, a więc ukierunkowanego na rozmaite formy działania, a wszystkie zmierzające do zaktywizowania ucznia i zaangażowania go w życie społeczne.

Siła i znaczenie emocji

Dr Lidia Sudakiewicz dokonała wszechstronnej analizy języka nienawiści, obecnego wszędzie: w szkołach, środowiskach, miejscach pracy, mediach, polityce, przestrzeni publicznej. Z jego przykładami i przejawami spotykamy się na co dzień i tak często, że powoli zatracamy poczucie, że można mówić inaczej, a problemy rozwiązywać w sposób koncyliacyjny, kompromisowy, łagodny.

– *Język nienawiści był zawsze, to nic nowego* – tłumaczyła prelegentka. – *Również akceptowany był zawsze.*

Wystąpienie Tomasza Marki było skoncentrowane na sile i znaczeniu naszych emocji, zwłaszcza nieuporządkowanych przez dorosłych emocji dziecka, które mogą prowadzić do powstawania sytuacji potencjalnie niebezpiecznych, na przykład stosowania mowy nienawiści lub hejtu w internecie.

– *Ważne są przyczyny tego zachowania* – podkreślił socjoterapeuta. – *Rolą terapeuty jest ich odkrycie. Cyberprzemoc może być skutkiem trudnej sytuacji, w jakiej – najczęściej nie ze swojej winy – znalazł się młody człowiek. Dziecko nie wie, jak odreagować to, co czuje. Dlatego tak ważne jest uporządkowanie tego, a to już rola dorosłych.*

To tylko plotka mediana

Rafał Skoczylas skupił się na swoim „śledztwie medialnym”, którego powodem była jedna

z popularnych gier internetowych, polegająca na wykonywaniu zadań stawianych przez bliżej niezidentyfikowanego człowieka lub aplikację. Po kilku tygodniach poszukiwań okazało się, że to, co miało być śmiertelnie niebezpiecznym zagrożeniem dla dzieci, w istocie jest plotką rozdmuchaną przez media, poszukiwaniem taniej sensacji.

Dr Piotr Szarszewski mówił o roli i znaczeniu kampanii społecznych w procesie zapobiegania zjawisku agresji symbolicznej, posługując się licznymi przykładami. Jak z nich wynika, nie wszystkie kampanie przynoszą skutek, wiele organizowanych jest bez ściśle określonego celu oddziaływania, ale każde zdanie profilaktyki i przypadek uświadomienia dziecka o wynikach ryzykownych zachowań w sieci, ma ogromne znaczenie.

Pocieszające jest to, o czym wspomniał Wojciech Ronowicz: – *W internecie wszystko zmienia się tak szybko, że dzisiejsze mody jutro stają się passe.*

Nowe formy cyberprzemocy Czego przykładem Facebook.

– *Jeszcze niedawno podczas spotkań w szkołach, na pytanie, ile osób ma profil, widziałem las rąk* – tłumaczył prelegent. – *Dzisiaj coraz więcej młodych osób mówi, że Facebook to przeżytek. Dlaczego? Nie dlatego, że serwis zmienił się lub zmienili się jego użytkownicy. Po prostu pojawiły się nowe rozrywki sieciowe, jak choćby: Snapchat, czy Instagram. Teraz to one przyciągają dzieci i młodzież.*

Wojciech Ronowicz, który już dzień wcześniej, na ten sam temat, przeprowadził szkolenie dla wychowawców TPD, podczas konferencji poruszył dla wielu jej uczestników nowe problemy: sexting, web-cam sexting i sextortion, które również są współczesnymi formami cyberprzemocy.

Magdalena Grzybowska
Fot. Marcin Torbiński

□

Mimo intensywnego rozwoju wysokich technologii, nowych mediów i różnych form elektronicznego gromadzenia informacji, książka stanowi dzisiaj wartość osobną. Niemal każdej rocznicy, a 100-lecie jest jubileuszem szczególnym, towarzyszy wydawnictwo okolicznościowe, które ma charakter dokumentacyjny i podsumowujący. – *Od niepamiętnych czasów wydarzenia niezapisane znikają z historii* – podkreśla **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie.

Dwie nowe książki o ludziach i dorobku TPD

Z okazji 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), Zarząd Główny (ZG) organizacji wydał dwie pozycje książkowe. Pierwsza to obszerna monografia ogniw TPD w regionach: oddziałów, kół, komitetów, napisana przez ponad 100 autorów – „Siła jedności w różnorodności”. Druga to historia TPD po transformacji ustrojowej, czyli w latach 1989-2019 – „Ambasadorzy dzieci” **Piotra Pawłowskiego**. Publikacje, przy wszechstronnym wsparciu ZG, powstały w Koszalinie.

Dwa podsumowania

Książki ukazały się w przeddzień czerwcowej gali jubileuszowej w Warszawie. Podczas uroczystości odbyła się ich promocja. Trafiły do gości, działaczy TPD, dziennikarzy, przedstawicieli świata nauki, kultury, biznesu. Dystrybucja wydawnictwa trwa. Ukazały się w nakładzie po tysiąc egzemplarzy (druk: Polimer Koszalin). Jesienią tego roku, w wersji pdf (do pobrania), zostaną umieszczone na stronie ZG TPD (<https://zg.tpd.org.pl>).

Prace nad książkami trwały ponad rok. Redakcją pierwszej i napisaniem drugiej zajęł się Piotr Pawłowski, dziennikarz i wydawca, przewodniczący społecznej rady programowej TPD w Koszalinie, pracownik Politechniki Koszalińskiej. Opiekę merytoryczną nad całością prac objął **Henryk Romańczuk**, przewodniczący Komisji Historycznej ZG, zasłużony i długoletni działacz TPD. Treści zawarte w książkach konsultowane były z **Henrykiem Zabrockim** i **Zygmuntem Pyszkowskim**, prezesem zachodniopomorskiego TPD i wiceprezesem ZG.

– *Praca wymagała dokładności, interpretacji faktów, wielu rozmów i sięgnięcia do archiwów – wyjaśnia Piotr Pawłowski. – Było to wyzwanie, również dlatego, że pierwsza książka spuchła z zakładanych stu pięćdziesięciu stron do niemal czterystu, a przez to druga musiała powstać w bardzo krótkim czasie.*

– *Pracujemy intensywnie i osiągamy wysokie efekty, więc ani przez chwilę nie pomyślałem, że możemy nie sprostać zadaniu – tłumaczy Henryk Zabrocki. – Książki są podsumowaniem stu lat i trzydziestu ostatnich aktywności TPD. Lektura obydwu skłania do wielu refleksji, ale najważniejsza dotyczy ludzi, którzy dla dobra dzieci potrafili pokonać największe trudności i przeciwności losu.*

Ważna pozycja wydawnicza

„Siła jedności w różnorodności” składa się z dwóch części. Pierwsza przybliży czytelnikowi wszystkie tepedowskie inicjatywy nowatorskie i sylwetki wybitnych działaczy organizacji. Druga jest historią TPD w poszczególnych regionach kraju, niekiedy niewielkich miejscowościach. Zdjęcie na okładce pochodzi ze zbiorów **Anny Kożuchowskiej** z koszalińskiego TPD, a fotografie wewnątrz wydawnictwa wykonał



Marcin Golik, filmowiec i fotograf współpracujący z TPD w Koszalinie.

„Tytuł książki stanowi egzemplifikację tego, czym było niegdyś i jest współcześnie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – pisze we wstępie doc. dr hab. **Jacek Kulbaka**, profesor Akademii Pedagogiki Specjalnej. – (...) W książce poruszono szerokie spectrum problematyki związanej między innymi z: biogramami osób szczególnie zasłużonych dla TPD, organizacją i funkcjonowaniem placówek tepedowskich (...), działa-

niami na rzecz dzieci z niepełnoprawnymi, metodyką, organizacją pracy wychowawczej i terapeutycznej w poszczególnych placówkach, a także wielorakimi uwarunkowaniami związanymi z rolą, jaką odgrywa Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w systemie oświatowo-wychowawczym i opiekuńczym”.

„Wnikliwa lektura treści (...) uprawnia mnie do wyrażenia opinii, że książka „Siła jedności w różnorodności” (...) stanowić będzie ważną pozycję na polskim rynku wydawniczym (...)” – podsumowuje autor wstępu.

Stawiamy kropka nad i

„Ambasadorzy dzieci” Piotra Pawłowskiego, również ze zdjęciami Anny Kożuchowskiej opisują i ostrożnie interpretują niektóre wydarzenia z historii współczesnej TPD.

„Nie ma przesady w stwierdzeniu, że wydawnictwo jest pełnoprawnym kontynuatorem monografii Bohdana Traciewskiego „Przyjaciele dzieci” [wydania: 1997 i 2002], która opisywała historię TPD od powstania do początku lat dwudziestych dwudziestego wieku – czytamy we wstępie autorstwa Zygmunta Pyszkowskiego. – Zresztą czytelne jest nawiązanie do poprzedniej publikacji w tytule niniejszej. Piotr Pawłowski niejako dopisuje ciąg dalszy. (...)”.

„Autor podzielił monografię na kilka rozdziałów – pisze wiceprezes ZG. – Mamy więc stan obecny, dane obrazują to, co dzisiaj robimy, następnie trzy dekady po przemianach, podział tych lat wynikający z różnych zjawisk i prawidłowości oraz coś na kształt podsumowania i nakreślenie perspektyw rozwoju TPD w najbliższych latach. (...)”.

„<Ambasadorzy dzieci> kreślą opowieść o TPD na tle historii kraju – to ciekawy zabieg, który przynosi nieoczekiwane rezultaty – uważa Zygmunt Pyszkowski. – Okazuje się bowiem, że każda zmiana systemowa odbijała się – pozytywnie lub negatywnie – na działalności organizacji. (...) Książka zamyka – zainicjowany przez Zarząd Główny – cykl publikacji na stulecie TPD. Rozpoczęliśmy go wydawnictwem konferencyjnym „Jaka przyszłość TPD?” [także przygotowanym w Koszalinie]. Później ukazała się monografia „Siła jedności w różnorodności”. „Ambasadorzy dzieci” stawiają kropkę nad i, chociaż z pewnością jest jeszcze wiele obszarów naszej działalności i historii, które wymagają opisania”.

Za projekt okładek, podobnie jak za skład i łamanie, odpowiadał inny stały współpracownik TPD, grafik **Piotr Witkowski**. Przejrzenia tekstów i korekty podjęła się **Anna Makochnik**, na co dzień redaktorka „Grafiki Kultury”, dziennikarka magazynu „Prestiż” i redaktor prowadząca „Almanach Kultury Koszalińskiej”.

Adam Klimowicz

Warszawska gala 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) była okazją do spotkania i integracji działaczy z różnych regionów kraju, odznaczenia zasłużonych i promocji wydawnictw jubileuszowych oraz dobrym pretekstem do przypomnienia ogromnego dorobku i długiej historii organizacji, która jest jednym z najstarszych polskich stowarzyszeń pozarządowych.

Spotkanie przyjaciół na gali 100-lecia TPD



W uroczystościach, które odbyły się w gościnnych progach siedziby ZAiKS, wzięło udział wielu znamienitych gości. Obecna była prezes honorowa TPD (od 2010 roku) – **Joanna Staręga-Piasek**. Zaproszenie przyjął również prof. **Tomasz Arciszewski**, wnuk pierwszego prezesa TPD, który od lat współpracuje z organizacją, uczestniczył na przykład w panelu dyskusyjnym „Jaka przyszłość TPD?” (2018).

Trzy najlepsze cechy

Wszystkich powitał **Wiesław Kołak**, prezes Zarządu Głównego (ZG) TPD, który w swoim wystąpieniu nawiązał do tego, co wcześniej powiedział podczas panelu, czyli do cech wspólnych dla przejawów działalności TPD: kompleksowości, kompetencji i kreatywności.

– *Chciałbym, żeby w nowym stuleciu TPD udało się utrwalić i rozwinąć te najlepsze cechy naszej działalności* – podsumował Wiesław Kołak.

– *Organizacja zawsze była wierna swoim celom, co w dużym stopniu przyczyniło się do tego, że dzisiaj obchodzimy sto lat TPD* – przypomniała Joanna Staręga-Piasek. – *Stowarzyszenie zawsze było otwarte na różne formy działania, reagowało na zmiany, wiele projektów inicjowało. Nigdy nie było kosztowne. Dzięki ludziom z nim związanym utrzymało sztafetę pokoleń, co w dużych organizacjach nie jest regułą.*

Organizacja wyjątkowa

Nieobecna na gali **Agata Kornhauser-Duda**, żona prezydenta RP, która sprawuje patronat honorowy nad obchodami przysłała list odczytany podczas uroczystości: „Nie ma większej od TPD i bardziej rozpoznawalnej organizacji, która zajmuje się wszechstronnie kondycją dziecka w Polsce od początku odzyskania przez nasz kraj niepodległości (...). Przez te wszystkie lata Towarzystwo udowodniło aktywnością, że w pełni zasługuje na najwyższy szacunek i słowa ogromnego uznania. (...) kreatywne i dynamiczne działania [podjęte] w celu organizowania różnych form opieki nad dziećmi w potrzebie zaowocowały stworzeniem nowoczesnego modelu pomocy, który obowiązuje w całym kraju do dzisiaj. Nieocenione są zasługi Towarzystwa w budowaniu podstaw systemu oświaty i opieki. (...) Gorąco pozdrawiam wszystkich Państwa i dziękuję za tę godną naśladowania postawę prospołeczną. (...) Państwa wyjątkowe zaangażowanie pozwala wierzyć, że (...) kolejne lata i wyzwania będą owocować sukcesami równymi obecnym, a każde potrzebujące dziecko znajdzie schronienie pod skrzydłami tej wyjątkowej organizacji. Nie zapominajmy, że dzieci są naszym najważniejszym dobrem i przyszłością kraju”.

Starszy brat TPD

Janusz Fogler, prezes ZAiKS powiedział: – *Cieszę się, że możemy w naszej siedzibie gościć działaczy TPD w ważnym dla organizacji roku. Jako ZAiKS stulecie obchodziliśmy w ubiegłym roku, można więc uznać, że jesteśmy takim trochę starszym bratem TPD* – przyznał z uśmiechem. – *Policzyliśmy, że przez sto lat co najmniej stu twórców ZAiKS to byli ludzie związani z TPD. Czyli jest sporo elementów, które łączą nasze stowarzyszenia. Wszystkiego najlepszego!*

Wiesław Kołak, wspólnie z **Grażyną Kalińską**, skarbnikiem ZG, wręczyli kilkanaście medali i odznaczeń. Prezesi oddziałów regionalnych odznaczeni zostali Medalami Pamiątkowymi – wybitnymi na 100-lecie – za „okazane dzieciom serce i pomoc w tworzeniu warunków dla pomyślnego rozwoju i godnego życia”. Medal – z tym samym uzasadnieniem – otrzymały również cztery inne osoby „szczególnie zasłużone i wspierające działalność TPD”. Medal odebrała trójka działaczy organizacji – Kawalerów Orderu Uśmiechu. W tym gronie znalazł się **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie.

Ojciec wszystkich działaczy

Medal trafił do przedstawicieli sponsorów, czyli dwóch ogólnopolskich firm, które „stały się sprzymierzeńcami TPD w stwarzaniu dzieciom jak najlepszych warunków do nauki, rozwoju, wypoczynku i zabawy”. Trzy rodziny otrzymały godność TPD „Przyjaciela Dziecka”.

Działacze zrewanżowali się prezesowi specjalnie przygotowanym odznaczeniem honorowym. **Henryk Zabrocki**, wręczając je w towarzystwie **Moniki Jagodzińskiej**, prezesa Mazowieckiego Oddziału Regionalnego, stwierdził: – *W rodzinie tepedowskiej Wiesław jest ojcem. Przez ponad trzydzieści lat, a więc prawie całe życie zawodowe, jesteś moim szefem. Dla wielu z nas jesteś również wzorem, jak należy pełnić funkcję prezesa i jak pracować z ludźmi* – dodał.

Wśród gości, którzy zabrali głos znalazł się **Maciej Tułodziecki**, syn byłego – zasłużonego dla organizacji – prezesa **Stanisława Tułodzieckiego**. W sali znajdowała się wystawa „W służbie dzieci i młodzieży. 100-lecie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci”. W części oficjalnej premierę miały krótkie filmy przybliżające poszczególne dekady. Przerwywnikami muzycznymi były występy podopiecznych TPD.

Piotr Pawłowski

Fot. Marzena Leśkiewicz (2), TPD Krosno (1)

„Grono”: konkurs „Wiosna w obiektywie”

W koszalińskim ognisku „Grono”, 21 maja br., rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny na najpiękniejsze zdjęcie przedstawiające nadejście wiosny. Na konkurs napłynęło 16 prac od twórców w przedziale wiekowym między siedem a 15 lat.

– *Wiele fotografii rewelacyjnie wpisało się w temat konkursu i charakteryzowało wysokimi walorami artystycznymi* – mówi **Agnieszka Bolesta** z „Grona”. – *W wyniku dyskusji komisja konkursowa wyłoniła trzy najlepsze prace.*

Oto laureaci: pierwsze miejsce – **Mikołaj Knut**, 10 lat; drugie miejsce – **Karina Dawidowicz**, 15 lat; trzecie miejsce – **Filip Witas**, 15 lat.

– *Zwycięzcy, dzięki wsparciu sponsorów, otrzymali sprzęt elektroniczny* – dodaje Agnieszka Bolesta. – *Gratulujemy laureatom i zachęcamy wszystkie dzieci do dalszego fotografowania.*



„Kubuś Puchatek”: zajęcia kulinarne z burakiem

„Zaprosił burak boćka na pole, by mu wykrzyzczyć swoją niedolę. „<Do-szły mnie słuchy i są poszlaki, że ty Bocianie zjadasz buraki>” – wstępem wiersza kolejny raz dzieci z ogniska przedszkolnego „Kubuś Puchatek” w Kusicach rozpoczęły zajęcia kulinarne, których bohaterem był burak.

Burak to znane i smaczne warzywo, które znajduje szerokie zastosowanie w kuchni. Istnieje wiele odmian buraków, znane są między innymi: czerwone, czyli zwyczajne oraz pastewne. Burak ma w polskich przepisach kulinarnych stałe miejsce, a czasami bywa nazywany królem warzyw. Znane są także jego walory zdrowotne, w niektórych przypadkach stanowi uzupełnienie diety.

Wychowankowie między innymi zapoznali się z etapami wzrostu, budową warzywa i jego zastosowaniem. Degustowali surowe, marynowane buraki oraz piły z nich sok. Podczas zajęć kulinarnych przygotowali frytki i chipsy buraczane, zrobili kotlecki buraczano-jaglany. Poznali zasady bezpieczeństwa i obsługi robota kuchennego, a na zakończenie spróbowali wykonanych przez siebie potraw.



„Horyzont”: napoje smaczne, zdrowe i kolorowe

Podczas majowych warsztatów w koszalińskim ognisku „Horyzont”, dzieci z pomocą i pod opieką wychowawców przygotowały smaczne i kolorowe lemoniady i musy owocowe. Stoły zapęłniły się bananami, jabłkami, malinami i truskawkami. Były też arbuzy, melony, cytryny i grapefruity.

Podopieczni ogniska po raz kolejny przekonali się, że napoje nie potrzebują ani nie wymagają barwników i sztucznego wzmocnienia walorów smaków. Bez substancji chemicznych, a nawet bez dodatkowej porcji cukru, obecnego we wszystkich sokach i nektarach, napoje mogą wspaniale smakować.



„Zaciszcie”: warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży

Od marca br. wychowankowie koszalińskiego ogniska „Zaciszcie” biorą udział w zajęciach plastycznych. Uczą się podstaw rysunku i malarstwa z natury, wyobraźni oraz kopiowania. Poznają zasady kompozycji, konstrukcji i mierzenia proporcji, elementy perspektywy, stosowania światłocieni i metody korekty błędów.

Pora na pierwsze podsumowanie tych warsztatów.

Zajęcia są realizowane w ramach współpracy TPD z Fundacją Pepco, która finansuje rozwój podopiecznych organizacji. Młodzi ludzie w ten sposób podnoszą umiejętności artystyczne lub dopiero odkrywają talenty. Program – koordynowany przez Zarząd Główny TPD – jest elementem szerszego projektu „100 inicjatyw na 100-lecie TPD” i wpisuje się w tegoroczne obchody rocznicy powołania stowarzyszenia w 1919 roku.

– *Podopieczni „Zaciszca” zapoznali się z zasadami mieszania barw podstawowych, poznali koło barw i relacje kolorów dopełniających* – mówi **Beata Gidaszewska**, kierownik ogniska. – *Oswajają się z pracą pędzłami i zachowaniem farb takich jak: akryl i tempera, na przykładzie martwych natur oraz uczą się uważnej obserwacji kolorów w plenerze i ich wzajemnego na siebie oddziaływania: temperatury, odcieni, nasycenia, krycia. Nasi podopieczni rysowali już szkice postaci i portrety ołówkiem, węglem oraz kredką. Robiliśmy rysunki i prace malarskie w plenerze.*

Dzieci uczyły się pracy na sztalugach, na różnych formatach. Poznały

materiały plastyczne i podłoża: papier, brystol, płótno, płytę, deskę; farby: temperę, akryl, akwarelę; różne rodzaje kredek i ołówków, węgiel rysunkowy, techniki wykonywania prac rysunkowych i malarskich, uczyły się gruntować, czyli przygotowywać podłoże pod obraz. Dzieci zapoznały się również z różnymi stylami w malarstwie.

– *Wyłaniają się indywidualne potrzeby i zdolności uczestników, grupa jest zróżnicowana, w przedziale wiekowym od siedmiu do czternastu lat* – dodaje Beata Gidaszewska. – *Warsztaty odbywają się we wtorki i środy, cieszą się dużym zainteresowaniem. Przyłączają się do nich, w roli obserwatorów, a czasami również próbując własnych sił, rodzice i dziadkowie naszych podopiecznych.*



„Razem lepiej” – rozśpiewane przedszkolaki



I Przegląd Piosenki Przedszkolnej „Razem najweselej”, zorganizowany przez koszaliński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, odbył się 30 maja br. w Dźwirzynie pod Kołobrzegiem.

W prezentacji twórczości dzieci wzięło udział 17 przedszkoli tepedowskich z regionu koszalińskiego. Imprezę poprowadzili: **Beata Gidaszewska**, kierownik ogniska „Zacisze” w Koszalinie i **Maciej Osada-Sobczyński**, mu-

zyk, kompozytor i aranżer, na co dzień współpracujący z TPD i prowadzący dla najmłodszych zajęcia wokalne. Gości powitał **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie.

– *Zależało nam na stworzeniu dzieciom przyjaznej atmosfery – mówiła Anna Poznańska*, koordynatorka przeglądu, a na co dzień zastępca dyrektora przedszkola koszalińskiego TPD. – *Dlatego impreza nie miała charakteru konfrontacyjnego. Jeżeli w ogóle można mówić o elemencie rywalizacji między wykonawcami dotyczył on raczej poziomu wykonania. Nagród nie było, dzieci otrzymały dyplomy, książeczki i podziękowania.*

Na scenie wystąpiły przedszkolaki z placówek TPD w Lekowie, Kusicach, Kluczkowie, Drzonowie, Starym Borku, Zieleniewie, Budzistowie, Grzybowie, Brzeźnie, Słonowicach, Oparznie, Sławoborzu, Manowie i Koszalinie. Młodzi wykonawcy, pod okiem wychowawców i nauczycielek, starannie przygotowali piosenki znane z płyt, telewizji i zabaw w przedszkolu.

Pierwsza edycja przeglądu była również elementem koszalińskich obchodów 100-lecia TPD (1919-2019). Wpisała się również w prak-

tykę tepedowską kształtowania umiejętności dzieci poprzez prezentację pasji i zainteresowań. Jak zapowiada Anna Poznańska, nie była to ostatnia edycja imprezy.

– *Dzieci bawiły się doskonale – przyznała koordynatorka przeglądu. – Widać wyraźnie, że nie peszy ich publiczność, nawet złożona z rówieśników. Chcą występować, cieszy ich uznanie publiczności, brawa. Wszystko to sprzyja nie tylko rozwojowi naszych przedszkolaków, ale również wzmocnieniu sygnału o ich akceptacji. Nawet, jeżeli popełniają drobne błędy, zbierają doświadczenia, które zaprocentują w przyszłości.* (mg)

Fot. Marcin Golik



Odpowiadając na zaproszenie organizatora – Pracowni Pozarządowej, koszaliński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), 9 czerwca br., aktywnie wziął udział w tegorocznej edycji Koszalińskiego Festiwalu Organizacji Pozarządowych.

TPD na samorządowym festiwalu



Na Rynku Staromiejskim oraz sąsiadującej z nim ulicy Zwycięstwa, zamkniętej od skrzyżowania ulic Młyńskiej i 1-go Maja do centrum handlowego „Saturn”, stanęło 60 stanowisk, na których swoją działalność: sukcesy i dorobek, prezentowały organizacje pozarządowe, w tym TPD.

– Festiwal to setki uczestników i wolontariuszy, dwie sceny, warsztaty kulinarne, koncerty, turnieje sportowe, akcja krwiodawstwa, pokazy sprzętu, loterie, foodtrucky i mnóstwo innych atrakcji dla mieszkańców w każdym wieku – mówił **Łukasz Cieśliński** z Pracowni Pozarządowej.

– Cieszymy się, że kolejny raz możemy wziąć udział w wydarzeniu, które integruje środowisko trzeciego sektora – przyznał **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie. – Jesteśmy organizacją o dużym dorobku, lubimy spotykać się z innymi i przekazywać im swoje stoletnie doświadczenie.

Festiwal to cykliczna impreza mobilizująca kilkadziesiąt stowarzyszeń i fundacji. Promuje postawę aktywną i zachęca odwiedzających do korzystania z możliwości działania na rzecz mieszkańców. Gościem edycji był kucharz **Grzegorz Łapanowski**, który poprowadził pokaz gotowania i warsztaty kulinarne dla wszystkich. W tej części programu również wzięli udział przedstawiciele TPD.

Jako partner wydarzenia, TPD uruchomiło strefę dziecka, gdzie wychowawczynie z placówek przygotowały wiele atrakcji dla najmłodszych. Było malowanie buziek, każde dziecko mogło na warsztatach plastycznych stworzyć coś dla siebie z masy solnej, z przeróżnych koraliaków zrobić oryginalną biżuterię, namalować obraz. Każdy mógł poczęstować się słodkim wypiekiem domowym oraz wziąć udział w turnieju „Piłkarzyki giganci”.

Na scenie głównej wystąpili podopieczni z pięciu koszalińskich ognisk: „Grona”, „Przystań”, „Północy”, „Horyzontu” i „Zacisza” oraz przedszkolaki z „Morskiej Krainy” w Drzonowie.

Tekst i fot. Magda Nicpoń

